

**Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Łukasza Tomala pt. „Państwo, polityka, społeczeństwo w myśli politycznej Jarosława Kaczyńskiego i Donalda Tuska. Analiza porównawcza” (ss. 354) – napisanej pod kierunkiem dra hab. Krzysztofa Łabędzia, prof. uczelni.**

Przedstawiona do recenzji praca doktorska składa się z siedmiu rozdziałów poprzedzonych wykazem skrótów i wstępem, a zakończonych streszczeniem w języku polskim i angielskim oraz wykazem wykorzystanej literatury (bibliografią). Tekst rozprawy liczy 354 strony. Na część zasadniczą składa się rozdział teoretyczno-koncepcyjny (ss. 20-58) oraz cztery rozdziały analityczne (ss. 59-282), w których Autor prezentuje wnioski z przeprowadzonych badań.

**Wybór i oryginalność tematu**

Autor słusznie zauważa (na s. 20), że „dogłębne badanie myśli politycznej stanowi najlepszą drogę zrozumienia mechanizmów funkcjonowania demokratycznego ładu społeczno-politycznego, sensu życia zbiorowego oraz rządzących nimi prawidłowości”. Choć nie artykułuje bezpośrednio tego założenia, to przyjmuje socjopolityczną perspektywę, w której polityka ma swoje społeczne podstawy (Lipset), a struktury idealne (imponderabilia) istotnie determinują strategie ludzkiego działania (Weber, Sztompka). Autor jednak wydaje się być świadomym tego związku, ponieważ przywołuje literaturę, za którą stwierdza, że „myśl polityczna, zawierająca światopogląd, idee, przekonania, wizje, poglądy jest również istotnym czynnikiem motywującym jednostkę do działania w obrębie szeroko pojmowanej aktywności politycznej” (s. 25). Należy zauważyć, że niezwykle ważne jest wnikliwe przyglądanie się, analizowanie i interpretowanie wizji, idei czy poglądów elit politycznych, które – jak pisał Charles Wright Mills – ze względu na swą pozycję w strukturze społecznej (konkretnie w strukturze władzy) zyskują substancjalny wpływ na najważniejsze decyzje wiążące całe społeczeństwo danego kraju. Ten postulat powinien dotyczyć w szczególności tych reprezentantów elit politycznych, którzy odgrywają najbardziej relewantne role w



strukturze aparatu partyjnego, a przez to – w sensie indywidualnym – mogą wpływać na kierunki prowadzonej polityki w wymiarze krajowym i międzynarodowym. W tym właśnie znaczeniu, wybór tematu, tj. myśli politycznej liderów dwóch największych ugrupowań politycznych w Polsce po 2005 roku należy uznać za ważny i potrzebny z punktu widzenia współczesnych badań politologicznych. Z uwagi na fakt, że Autor dokonał próby opisu i wyjaśnienia zjawiska, którego konsekwencje mogą mieć znaczenie dla bieżących i przyszłych (w krótkiej bądź średniej perspektywie) wydarzeń i procesów politycznych, należy odnotować, że praca posiada pewien walor oryginalności, obecny przynajmniej w warstwie koncepcyjnej. W tym sensie, rzetelne i trafne ustalenia w zakresie identyfikacji i szczegółowego opisu podobieństw i – co ważniejsze – różnic w sposobach postrzegania państwa, polityki i społeczeństwa przez liderów dwóch najsilniejszych ugrupowań politycznych w Polsce powinny stanowić wartościowe wypełnienie luki poznawczej w polskiej literaturze politologicznej.

### **Przedmiot i cel badań**

Problem badawczy został przez Autora sformułowany na s. 13 rozprawy w następujący sposób: „jakie są główne podobieństwa i różnice w podejściu do państwa, polityki i społeczeństwa oraz jakim celom mogą służyć całościowe wizje J. Kaczyńskiego i D. Tuska w tym zakresie?”. W dalszej części rozprawy (na ss. 13-14) Autor dokonał swoistego uszczegółowienia problematyki, prezentując osiem pytań badawczych, z których wynika, że przedmiotem badania będą: nurty ideowo-polityczne jako źródła inspiracji dla wybranych polityków; ich hierarchie wartości; preferowane modele państwa i założenia ustrojowe; poglądy w kwestiach społeczno-ekonomicznych; wizje modelu integracji europejskiej; modele uprawiania polityki i sprawowania przywództwa; autorytaryzm poglądów (pytanie 7 – sformułowane niejasno); zmienność i przyczyny ewolucji poglądów liderów po 1989 roku. O ile w kontekście późniejszych fragmentów rozprawy wątpliwości dotyczące poprawności tak sformułowanych problemów szczegółowych są znacznie mniejsze, to jednak w tym miejscu rozprawy Autor powinien szerzej skomentować (choćby w przypisie) fakt, że przedmiotem pytania 6 (w warstwie komunikacyjnej, a nie merytorycznej) uczynił działania (styl uprawiania polityki i sprawowania przywództwa), a nie myślenie (wizje, idee, poglądy itd.).

Z kolei cele badawcze formułowane są w kilku miejscach rozprawy, a dodatkowo nie zawsze w spójny, a czasem jasny sposób. Przykładowo, na jednej tylko stronie 7 Autor twierdzi, że będzie dążył do „ustalenia **rzeczywistych poglądów** obu bohaterów dysertacji w



zakresie najważniejszych kwestii społecznych, ekonomicznych, politycznych oraz aksjologicznych”, motywacją zaś była „chęć scharakteryzowania myśli politycznej obu byłych premierów”, natomiast proces badawczy ma umożliwić „dokonanie analizy zarówno deklarowanych przez J. Kaczyńskiego i D. Tuska **poglądów i autoidentyfikacji politycznej, jak i rzeczywistych zachowań oraz postaw**”. Podobnie na s. 26 Autor twierdzi, że celem badawczym jego pracy jest „charakterystyka **poglądów i postaw** obydwu jej bohaterów”. W szczególności wskazanie na badanie „zachowań i postaw” w kontekście uprzednio sformułowanego problemu badawczego, wyboru przedmiotu badania, a przede wszystkim zaproponowanych później metod badawczych i źródeł danych wydaje się niepoprawne i z pewnością wymaga pogłębionego komentarza ze strony Doktoranta. Następnie na s. 13 Autor stwierdza, że jego zadaniem było „**usytuowanie poglądów J. Kaczyńskiego i D. Tuska na osi podziału lewica-prawica**” oraz „próba określenia, jakie są skutki polityczne wizji obydwu autorów”. To zawężenie pojęcia myśli politycznej do usytuowania poglądów politycznego aktora na skali L/P (a następuje ono w kolejnym akapicie po sformułowaniu głównego pytania badawczego) należy uznać za wysoce dyskusyjne (dlatego wymaga ustosunkowania się przez Doktoranta). W końcu, na s. 18 Autor pisze, że jego celem badawczym było „dokonanie analizy porównawczej **refleksji politycznej** obu polityków”. Takie bardziej ogólne, a zarazem całościowe spojrzenie na sposób, w jaki Autor konceptualizuje pojęcie „myśli politycznej” ujawnia bowiem niekonsekwencję i brak spójności w jego rozumieniu (konstrukt teoretyczny), a – być może również – zastosowaniu w badaniu (konstrukt empiryczny). Mamy tu zatem do czynienia z posługiwaniem się różnymi pojęciami (obok pojęcia kluczowego, tj. myśl polityczna) w kontekście celów badania, ale nie jest jasne, czy pełnią one względem siebie funkcje komplementarne, czy też Autor – i wówczas należy to uznać za błąd – używa ich zamiennie, w roli synonimów. Część z nich (jak autoidentyfikacja polityczna, refleksja polityczna) nie została precyzyjnie zdefiniowana, dlatego nie jest do końca jasne, jakie zjawiska stanowią ich desygnat w rozumieniu Autora.

Zanim przejdę do oceny poprawności zaproponowanych hipotez badawczych, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na inny ważny problem związany z podejściem badawczym Autora. Co do zasady, myśl polityczna jest zjawiskiem, które może podlegać ewolucji. U obu polityków ta ewolucja była bardzo znacząca, nie tylko w sensie deklaracyjnym, ale przede wszystkim w sensie praktyki politycznej (por. 1. i 2. rząd PiS a podejście do praworządności czy zasady trójpodziału władzy). Autor jednak mniej miejsca poświęca dynamice czy zmienności wyobrażeń oraz wizji czy idei dotyczących zjawisk politycznych, zwłaszcza w przypadku wciąż aktywnych polityków (czy ugrupowań politycznych), których refleksje, a



nawet przekonania w tym zakresie mogą zależeć od zmiennych kontekstów społecznych, politycznych czy ekonomicznych. Ta uwaga jest o tyle istotna, że w rozprawie Autor nie wskazuje jednoznacznie okresu, którego dotyczą jego obserwacje i analizy. Utrudnia to skutecznie ocenę nie tyle zakresu merytorycznego, co czasowego problematyki badawczej, a *de facto* precyzyjne ustalenie tego, co w praktyce stanowiło przedmiot badań. Formułując kolejne pytania badawcze od 1 do 7 (na ss. 13-14) Autor nie wskazuje bezpośrednio ram czasowych dla stawianych problemów, co sugeruje, że odpowiedzi będzie szukał w źródłach odnoszących się całego okresu aktywności politycznej J. Kaczyńskiego i D. Tuska. W pytaniu 8 z kolei zawęża ten okres do czasów po 1989 roku, artykułując potrzebę wyjaśnienia zmienności myśli politycznej obu liderów politycznych. Niemniej, zaskakiwać może brak informacji doprecyzowującej tę kwestię w tytule rozprawy, jak również charakterystyce źródeł danych. Same źródła wykorzystane w pracy sugerują natomiast, że Autor skupił się przede wszystkim na okresie premiershipu obu liderów oraz ich najnowszej aktywności politycznej. Te rozbieżności budzą uzasadnione wątpliwości i powinny zostać bezwzględnie wyjaśnione przez Doktoranta.

Zgodnie z logiką procesu badawczego rolę propozycji odpowiedzi na pytania badawcze pełnią hipotezy badawcze. Autor dysertacji sformułował cztery takie hipotezy w bezpośrednim następstwie pytań badawczych, co potwierdza, że rozumie logiczne następstwo etapów procesu badawczego. Niemniej, i w tym miejscu należy zgłosić inne zastrzeżenia dotyczące warsztatu badawczego Autora. Bez wątpienia brakuje logicznej i merytorycznej spójności między pytaniami a hipotezami badawczymi. Z uwagi na to, że Autor dokonał uszczegółowienia problematyki badawczej, można zaakceptować fakt, że jednocześnie zrezygnował ze sformułowania głównej hipotezy, która odnosiłaby się do głównego (zwykle bardzo ogólnego) pytania badawczego. Trudno jednak zgodzić się z decyzją Autora o sformułowaniu tylko czterech hipotez do uprzednio przedstawionych ośmiu pytań badawczych. Niektóre hipotezy zostały sformułowane na znacznie wyższym poziomie ogólności niż pytania (np. hipoteza 1 odnosi się do kategoryzacji poglądów obu liderów w wymiarze lewica/prawica, zaś zjawiska obecne w pytaniach nie zawsze można jednoznacznie kategoryzować przy użyciu tej dychotomii). Hipoteza 2 odnosi się najprawdopodobniej do szóstego i siódmego pytania badawczego. Hipoteza 3 – do pytania ósmego. Hipoteza 4 ma charakter tautologiczny (autor stwierdza fakt, który jest oczywisty: „Jako cel realizacji całościowych wizji myśli politycznej J. Kaczyńskiego i D. Tuska można uznać dążenie do wprowadzenia rozwiązań legislacyjnych i organizacyjnych, które zaowocują ukształtowaniem modelu państwa zgodnego z pożądanymi przez obu polityków koncepcjami”). Ponadto,



została błędnie skonstruowana, co powoduje, że nie posiada wartości empirycznej (ma charakter normatywny; nie odnosi się do zjawisk, które można zmierzyć, w szczególności przy użyciu zaproponowanych metod badawczych i w oparciu o wskazane źródła danych; w części odnosi się do zjawisk, które mają nastąpić w przyszłości). W rozprawie brakuje zatem hipotez bezpośrednio powiązanych z pytaniami od pierwszego do piątego. Być może tę rolę miała pełnić ogólna hipoteza 1, ale wówczas Autor powinien to jednoznacznie wyjaśnić, a dodatkowym problemem – do którego powinien się odnieść – jest próba zredukowania myśli politycznej wyłącznie do wymiaru wyznaczonego dychotomią lewica/prawica. Należy też wskazać na inne błędy w konstrukcji hipotez, np. w hipotezie 2 Autor twierdzi, że źródłem danych były „wypowiedzi” i „prezentowane postawy” polityków, co nie może być prawdą, gdyż – zgodnie z informacjami zawartymi w dysertacji – Autor analizował wyłącznie wypowiedzi. Badanie postaw wymaga zastosowania innej metodologii oraz realizacji badań o charakterze reaktywnym (w tym przypadku jakościowych), czego Autor nie uczynił. W tej samej hipotezie Autor formułuje przypuszczenie dotyczące częstotliwości występowania określonych zjawisk. Czy zatem Autor, już w toku analizy zebranych danych, dokonał takich ilościowych porównań, które pozwoliły mu zweryfikować tak sformułowaną hipotezę? Podobną uwagę można zgłosić do hipotezy 3, która mówi o pomiarze zmian w myśleniu politycznym obu polityków. I tu rodzi się kolejne pytanie: czy Autor posłużył się metodologią, która pozwoliła mu rzetelnie zweryfikować takie założenie? W tej hipotezie Autor sugeruje również, że zmiany w poglądach polityków wynikają ze zmieniających się preferencji elektoratu. Tymczasem w rozprawie Autor nie dokonuje pogłębionej (ani nawet powierzchownej) analizy profili ideologicznych czy dynamiki preferencji politycznych wyborców, a w konkluzjach w ogóle nie odnosi się do tego elementu hipotezy badawczej.

### **Konstrukcja pracy**

Konstrukcję pracy należy uznać za poprawną. W rozdziale I Autor dokonał podstawowych ustaleń pojęciowych, wykazując się (wymaganą przepisami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce) ogólną wiedzą teoretyczną. W rozdziale tym Autor przedyskutował najważniejsze dystynkcje terminologiczne (wskazując m.in. na różnice w rozumieniu takich terminów jak myśl i doktryna polityczna). Mamy tu jednak do czynienia raczej z przeglądem definicji, brakuje natomiast elementu tzw. przeglądu literatury, w którym prezentuje się dodatkowo empiryczne przykłady wykorzystania określonych koncepcji



teoretycznych. Wartościowym uzupełnieniem rozprawy byłby przegląd badań nad myślą polityczną prowadzonych w zagranicznym obiegu naukowym.

Niewątpliwie pozytywnym elementem tej sekcji jest nawiązanie do prac M. Śliwy, który podkreślał, że pojęcie „myśl polityczna” może odnosić się zarówno do działalności myślicieli czy pisarzy, jak i elit czy ugrupowań politycznych. W ten sposób Autor uzasadnił własną perspektywę badawczą, w której przedmiotem badania uczynił myśl polityczną konkretnego polityka. Diagnoza tej myśli jest zadaniem trudniejszym w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z działalnością wciąż aktywnych zawodowo polityków, ze względu na zmienność czynników determinujących ich przekonania, wizje, idee czy wartości. Autor – choć ogólnikowo – zwraca uwagę na multidyscyplinarny charakter pojęcia „myśl polityczna”, wskazując na specyfikę podejścia historycznego, socjologicznego czy prawniczego, a więcej miejsca poświęcając perspektywie politologicznej.

Atutem tej części rozprawy z pewnością są rozważania na temat kryteriów klasyfikacji oraz nurtów myśli politycznej. Ten fragment pełni rolę wprowadzenia do operacjonalizacji pojęcia „myśl polityczna” i przygotowania do stworzenia schematu analizy myśli politycznej J. Kaczyńskiego i D. Tuska. Z tym drugim zadaniem jednak Autor poradził sobie mniej umiejętnie, o czym będzie mowa w dalszej części recenzji. Wychodząc od omówienia koncepcji P. Francuza i R. Mackiewicza, jak również W. Parucha, Autor przyjmuje założenie, że w analizie myśli politycznej istotne jest uwzględnienie takich kryteriów klasyfikacyjnych jak: idee (ideologie), doktryny i programy polityczne. Następnie przyjmuje określone wskaźniki ich identyfikacji i diagnozy.

W tej sekcji Autor charakteryzuje również specyfikę lewicowej, prawicowej i centrowej myśli politycznej, a także prezentuje założenia teoretyczne koncepcji przywództwa politycznego oraz stylu uprawiania polityki. To w tym miejscu dopiero Autor wyjaśnia, że będzie się posługiwał – jak sam przyznaje – „najbardziej elementarnym” i „przez część środowiska naukowego oskarżanym o anachronizm” (s. 30) podziałem myśli politycznej opartym na klasycznej diadzie lewica/prawica. W rozprawie zabrakło jednak szerszego uzasadnienia tego wyboru, mimo że całkiem szczegółowo omawia rozmaite trudności i ograniczenia w stosowaniu tej ramy do kategoryzowania myśli politycznej. Myślę, że więcej miejsca należałoby poświęcić polskiej (czy szerzej: postkomunistycznej) specyfice rozumienia tego podziału (odmiennego od specyfiki zachodnioeuropejskiej, a tym bardziej amerykańskiej). Mimo że opis trzech nurtów myśli politycznej jest szczegółowy i względnie wyczerpujący, to pewnym mankamentem może być pominięcie niektórych ważnych pozycji



bibliograficznych (np. P. Maj, *Lewicowość, centrowość i prawicowość w nauce o polityce*, Rzeszów 2018).

Podsumowując tę część recenzji, zauważyć należy deficyt jednego, spójnego modelu teoretycznego myśli politycznej, który stanowi syntezę dotychczasowych rozważań, a następnie jest konsekwentnie wykorzystywany w części empirycznej rozprawy jako schemat analizy w procedurze porównawczej. Autor powinien dokonać takiej syntezy zaprezentowanych ujęć i przedstawić własny punkt widzenia w tym zakresie, wskazując, które elementy adaptuje na potrzeby badawcze, a które – jeśli takie są – odrzuca. Nie dowiadujemy się również czy Autor widzi konieczność uzupełnienia omawianych koncepcji o jakieś nowe elementy.

Zaproponowany układ części zasadniczej rozprawy koresponduje z problemami zawartymi w pytaniach badawczych. Są to: przesłanki ideowe i system wartości (rozdz. II), ustroj państwa (rozdz. III), gospodarka i polityka społeczna (rozdz. IV), polityka zagraniczna (rozdz. V). Z kolei do problemu stylu uprawiania polityki Autor odniósł się w Zakończeniu.

W rozdziale II Autor dokonał próby identyfikacji i opisu przesłanek ideowych oraz systemów wartości J. Kaczyńskiego i D. Tuska. W sposób oczywisty (co wynika z charakterystyki źródeł danych) Autor formułuje wnioski, interpretując zarchiwizowane wypowiedzi polityków. Warto jednak poczynić pewne zastrzeżenie, iż w praktyce mamy tu do czynienia z przypisywaniem pewnych wartości określonym osobom na podstawie ich publicznych wypowiedzi, co niekoniecznie musi się pokrywać z rzeczywistym systemem wartości tych osób (ponieważ systemy wartości bada się przy użyciu innej niż zastosowana metodologii). Rozdział rozpoczyna syntetyczna i uporządkowana dyskusja teoretyczna nad rolą i znaczeniem wartości politycznych, co z pewnością stanowi atut rozprawy. Autor wykazuje się przy tym dobrą orientacją w literaturze przedmiotu. W dalszej kolejności prowadzi rozbudowaną narrację, która jest wynikiem analizy zebranych materiałów źródłowych. Należy podkreślić, że Autorowi udało się dostrzec i wyeksponować szereg istotnych różnic w poglądach obu liderów, co niewątpliwie stanowi walor poznawczy rozprawy. Szerszego wyjaśnienia natomiast wymaga (sygnalizowana już wcześniej) tendencja Autora do dychotomizowania poglądów polityków według bipolarnego modelu lewica/prawica, a pomijanie nurtu centrowego. Większość wyprowadzanych wniosków została podparta materiałem źródłowym, niemniej należy Autorowi zwrócić uwagę na pewne (raczej niedopuszczalne) uchybienia warsztatowe. Przykładowo, w wątku dotyczącym poglądów na eutanazję, Autor aksjomatycznie stwierdza, że „prezes PiS neguje możliwość zalegalizowania tej formy zakończenia życia ludzkiego” (s. 82), nie przywołując żadnej jego



wypowiedzi w tym zakresie. Z kolei, charakteryzując stanowisko D. Tuska stwierdza, że „podlegało [ono] modyfikacji w trakcie trwania jego aktywności publicznej” (s. 82), choć przywołane zostały dwa źródła z roku 2007 i 2009 (aktywność polityczna Tuska obejmuje okres znacznie dłuższy). Dodatkowo, drugie źródło (odnośnik w przypisie nr 417) stanowi materiał dziennikarski (a nie wypowiedź samego polityka), który nie informuje w ogóle o stanowisku polityka na temat eutanazji, a tylko o jego opinii, iż potrzebna jest publiczna debata w tym zakresie. Rzetelność badawcza nakazywałaby przywołanie wypowiedzi (pełniących w procesie badawczym rolę wskaźników) obu liderów, pozwalających na jednoznaczną identyfikację podobieństw lub różnic w zajmowanych stanowiskach. Rozdział kończy rozbudowane podsumowanie, które porządkuje najważniejsze wnioski. Nie można się jednak zgodzić ze stwierdzeniem Autora, że poglądy D. Tuska po jego powrocie do krajowej polityki mieszczą się „w sferze idei ultraliberalnych” (s. 97). Ultraliberalizm należy rozumieć jako skrajną postać liberalizmu, która jest przeciwna jakimkolwiek ograniczeniom swobody działania jednostek, dlatego kwestia ta wymaga komentarza ze strony Doktoranta.

Rozdział III ma nieco odmienną strukturę, a jego podstawową wadą jest brak (obecnego w rozdziale II) wprowadzenia teoretycznego. Autor niemal od razu przystępuje do prezentacji stanowisk obu liderów politycznych w zakresie ustroju państwa. Mankamentem tego rozdziału są pewne dysproporcje dotyczące szczegółowości analizy (więcej miejsca poświęcono opisowi modelu ustrojowego u J. Kaczyńskiego). Z pewnością, zaletą jest porównanie stanowisk obu liderów w odniesieniu do ich rozumienia roli państwa oraz idei samorządności.

Rozdział IV ma podobną strukturę. Autor od początku dokonuje porównania stanowisk polityków w zakresie modelu gospodarki, polityki społecznej i funkcjonowania usług publicznych (jak służba zdrowia, edukacja, mieszkalnictwo). Autorowi udało się względnie trafnie zidentyfikować najważniejsze podobieństwa i różnice w podejściu prezentowanym przez obu liderów.

W rozdziale V, który dotyczy polityki zagranicznej i spraw międzynarodowych Autor wraca do koncepcji znanej z rozdziału II, tj. rozpoczyna swoją argumentację od wyjaśnienia szeregu kwestii teoretycznych. Definiuje więc pojęcie polityki zagranicznej, wyjaśnia jej cele, definiuje pojęcie interesu narodowego, wskazuje na funkcje polityki zagranicznej. Ten fragment stanowi ważną podbudowę dla prowadzonej następnie analizy. Szczególne miejsce poświęca porównaniu stanowisk Tuska i Kaczyńskiego wobec procesów integracji europejskiej, jak również relacjom z NATO, USA, Niemcami, Rosją i Ukrainą.



Jedno z pytań badawczych dotyczyło stylu przywództwa oraz stylu uprawiania polityki przez obu liderów. Teoretyczne podstawy tych koncepcji zostały przedstawione w rozdziale I, a wyniki analizy w Zakończeniu rozprawy. Niestety, ten wątek pozostawia największy niedosyt. Narracja tego fragmentu ma wyraźnie publicystyczny charakter, a Autor wyciąga wnioski nie tyle z wypowiedzi polityków, co ich działań często opisywanych przez media, publicystów (np. M. Janickiego i W. Władykę) lub innych autorów, dokonując niejako wtórnej interpretacji zachowań polityków. Nie jest też zrozumiałe, dlaczego Autor nie wykorzystał w analizie teoretycznych koncepcji omówionych na ss. 53-58, eksponując jedną tylko cechę przywództwa (elastyczność). Narracja tej części ma charakter niespójny i chaotyczny, wyraźnie brakuje logiki analizy porównawczej, którą wcześniej dało się zauważyć. Zupełnie nie jest zrozumiałe, dlaczego Autor akurat w tym miejscu referuje poglądy obu polityków na przyczyny katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem w 2010 roku czy stosunek do Lecha Wałęsy.

W Zakończeniu Autor nawiązuje też do hipotez badawczych, dokonując ich ostatecznej weryfikacji. Należy się zgodzić z ogólnym wydźwiękiem prowadzonej tutaj narracji, jednak postępowanie Autora obarczone jest pewnymi mankamentami, które nie powinny pozostać niezauważone. Przykładowo, hipoteza 1 dotyczyła klasyfikacji myśli politycznej obu liderów według diady lewica/prawica, tymczasem w tej części rozprawy Autor w ogóle do tych kategorii się nie odnosi. W zamian formułuje szczegółowy opis, z którego pośrednio można wnioskować o lewicowości/prawicowości myśli politycznej każdego z nich. Hipoteza 2 zakładała istnienie ilościowych różnic w częstotliwości prezentowania poglądów demokratycznych/autorytarnych. O ile Autor trafnie identyfikuje istotne jakościowe różnice poglądów, to jednak w toku procesu badawczego nie uzyskał ilościowych dowodów na ich istnienie. Pewne wątpliwości należy zgłosić również do sposobu weryfikacji hipotezy 3. Jakościowa analiza, którą zastosował Autor w zasadzie uniemożliwia trafne i precyzyjne ustalenie dynamiki zmian poglądów czy przekonań danego polityka, choć – bez wątpienia – pozwala zidentyfikować fakt, że w różnych okresach dany polityk wygłaszał inne poglądy. Ponadto, w pierwotnej wersji hipoteza ta zakładała zmienność poglądów obu polityków, tymczasem Autor stwierdza, że można pozytywnie zweryfikować hipotezę badawczą, formułując przy tym wniosek, że zmienność poglądów dotyczy w większym stopniu D. Tuska. Hipoteza 4 – jak już wspomniano – została sformułowana w sposób niepoprawny. W kontekście postawionych celów i pytań badawczych, a w szczególności wyboru tematu badania (myśl polityczna aktywnych zawodowo polityków) warto byłoby jednak poświęcić więcej miejsca refleksji nad skutkami społecznymi przekonań, poglądów czy wartości liderów



politycznych (np. dla takich sfer jak wymiar sprawiedliwości, media publiczne czy polityka zagraniczna). Taki element stanowiłby z pewnością ważny wkład w naukową dyskusję o problemie sprawstwa w polityce i znacząco wzbogaciłby wnioski Autora.

### **Źródła danych i metodologia badawcza**

Autor (na s. 15) deklaruje, że wykorzystał „różne metody badawcze”, wśród których wymienił: metodę porównawczą oraz metodę historyczną, analizę dokumentów i „analizę treści w wariantach jakościowym”. Należy sądzić, że ta ostatnia stanowiła główną metodę pracy z materiałem badawczym. Autor wyjaśnił, że prowadził swoją analizę w dwóch etapach. Po pierwsze, starał się wyodrębnić najważniejsze dla badanej problematyki pojęcia (kwestie), po drugie – analizując wybrane wypowiedzi w odpowiednich kwestiach.

Źródłem danych – zgodnie z deklaracją Autora na s. 17 – były wypowiedzi polityków w prasie (nie wskazano jednak, w jakiej prasie: codziennej, w tygodnikach itp.), publikacjach książkowych, wywiadach dla mediów elektronicznych, wystąpieniach publicznych, programach politycznych oraz wygłaszanych exposé. Błędem jest z pewnością brak informacji dotyczącej zakresu czasowego, z którego pochodził zbierany materiał.

### **Strona językowa i redakcyjna pracy**

Pod względem poprawności językowej rozprawę należy ocenić pozytywnie. Praca została zredagowana starannie. Autor formułuje argumenty w sposób komunikatywny. Obecne są nieliczne błędy natury stylistycznej, gramatycznej, interpunkcyjnej, które nie rzutują istotnie na wartość merytoryczną pracy. Autorowi zdarzyło się jednak kilkakrotnie „przekręcić” nazwisko Beaty Pająk-Patkowskiej (m.in. na s. 10 i w przypisach).

### **Wnioski końcowe**

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pana mgra Łukasza Tomala w mojej ogólnej ocenie stanowi dzieło oryginalne, samodzielne i interesujące z poznawczego punktu widzenia. Autor podjął się rozwiązania ważnego problemu badawczego, istotnego z punktu widzenia bieżących i przyszłych wydarzeń i procesów politycznych. Ze względu na przyjęte porównawcze podejście badawcze oraz szeroką perspektywę czasową analizy jego ustalenia pozwalają lepiej zrozumieć najważniejsze podobieństwa, a w szczególności różnice myśli



politycznej liderów dwóch największych ugrupowań politycznych we współczesnej Polsce. Wszystkie uwagi polemiczne czy krytyczne zawarte w niniejszej recenzji służą zwróceniu uwagi Autorowi na mankamenty, których wyeliminowanie pozwoli w przyszłości lepiej i bardziej samodzielnie prowadzić pracę naukową i badawczą. Dowodem tego, że jest to słuszne oczekiwanie powinna być pogłębiona refleksja Autora nad wszystkimi zgłoszonymi wątpliwościami i komentarzami recenzenta oraz ustosunkowanie się do nich podczas publicznej obrony. W związku z powyższym stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia formalne wymogi stawiane rozprawom doktorskim (Art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce) oraz wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Redosta Mangal*